



# MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

2/2020

109

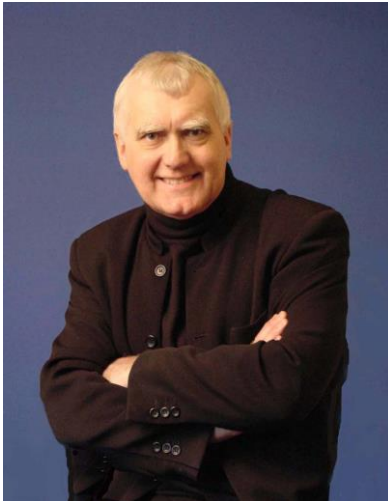
17 marca 2020

5800 dni p.w. do UE



## Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



## JUBILEUSZE, JUBILEUSZE...



## 75 LAT DOKOŁA WOJTEK



Relacja z jubileuszu

tygodnik *Passa* (nr 7/997, 20 lutego 2020), strony 2-3

**PASSA**  
TYGODNIK SĄSIADÓW  
12 marca 2020 czasopismo bezpłatne Nr 10 (1000)  
www.passa.waw.pl

**1000 numerów PASSY**

**0 naszym jubileuszu**  
BYLIŚMY, JESTEŚMY, BĘDZEMY! – skr.  
**PASSA**  
Pierwszoliogowy Ursynów?  
Park na Ursynowie  
Korona w sukcesji  
Cyt. str. 2, 3, 12 i 13

**Woronicza już przejezdna**  
Cyt. str. 10

**Koronawirus paraliżuje...**  
Cyt. str. 4 i 5

**Kupię każde mieszkanie!**  
Pomogę sprzedać -  
gwarancja solidności i uczciwości.  
Zorganizuję bezpieczną zmianę.  
tel.: 691 252 135

**Tusze, Tonery**  
BEZPŁATNA  
DOSTAWA  
DO FIRM  
na Ursynowie!  
tel. 22 208 00 00 ul. Wesoła 25, Pałac Nieruchomości

Zamów on-line na  
www.kucharkas.com.pl  
Zmień telefonizację  
(22) 855 900 55



1945



1970



*Zapraszam na spotkania jubileuszowe*

**25 lat...** (do setki)

Warszawa Ursynów, Dom Sztuki, ul. Wiolinowa 14

środa, 19 lutego 2020, godz.19

Kraków, Kawiarnia-Galeria Zakopianka na Plantach

sobota, 22 lutego 2020, godz.18



1995



2020



**PASSA**  
KAWIARNIA-GALERIA ZAKOPIANKA

nr 7 (997), 20 lutego 2020

## 75 LAT DOKOŁA WOJTEK

relacja z jubileuszu

Pod skromnym, fin-de-siecle'owo brzmiącym hasłem „Spotkanie jubileuszowe 25 lat do setki”, ursynowski nauczyciel matematyki, kiedyś harcerz, a teraz wzięty kabareciarz, współpracujący od lat z „Passą” Wojciech Dąbrowski uczył w środę 19 lutego swoje urodziny popisowym występem w *Domu Sztuki*.

Ten znakomity sztukmistrz z Wiolinowej już na wstępie wyraził satysfakcję, iż Sejm RP docenił jego wkład w upowszechnienie wiedzy i postanowił, że **19 lutego** będzie *Dniem Nauki Polskiej*. Wojciech przyjął to jako równe potraktowanie uczonych reprezentowanego przezeń stanu świeckiego oraz uczonych stanu duchownego, bo posłowie bystrze zauważyli, iż warmiński kanonik Mikołaj Kopernik urodził się również 19 lutego, nie w Krakowie wprawdzie jak Wojtek, ale w równie sławnym grodzie Toruniu, niemniej obu uczonych łączy zamiłowanie do racjonalnego postrzegania świata.

*Wikipedia* przedstawia Dąbrowskiego jako „polskiego piosenkarza, konferansjera, satyryka, autora tekstów piosenek i muzyki, popularyzatora piosenki retro oraz nauczyciela. W dziedzinie matematyki nasz kolega udzielał się nie tylko dydaktycznie (wciąż to robi), lecz również naukowo.

Kto by pomyślał, że po latach założy *Muzyczny Kabaret Wojciecha Dąbrowskiego* i będzie szydził z oglupiającej nas rzeczywistości jako racjonalista w każdym calu.

Choć Wojtkowi nigdy zajęć nie brakowało, to jednak w wirze codziennych spraw zawsze znajdował czas na pisywanie do gazet, współpracując z prasą harcerską, „*Glosem Nauczycielskim*”, a także ursynowskimi czasopismami: „*Pasmo*”, „*Sąsiedzi*”, a przede wszystkim z „*Passą*”. Nadto napisał parę książek i nawet dramat na scenę, poza wszystkim zaczął się już dawno intensywnie udzielać w mediach społecznościowych, mając w nich rekordową liczbę followersów. Jeden z jego znakomitych wierszy satyrycznych zyskał tak wielką popularność, iż w sieci zapanowało przekonanie, że autorem utworu jest niezrównany Wojciech Młynarski. To jednak było dzieło Wojtki.

W środowy wieczór jubilat zaprezentował się rozentuzjazzmowanej publiczności lirycznie i satyrycznie, prezentując między innymi brawurowy utwór „*Ściaga z matmy*”, a także filmy, ilustrujące własny życiorys. W brawurowo wykonywanym „*Walcu a-moll*” z muzyką Fryderyka Chopina towarzyszył mu na pianinie syn Piotr (wraz z ojcem na zdjęciu), a wspaniałym wykonaniem poloneza A-dur do słów Wojciecha popisała się **Anna Maria Adamiak**. Na scenie nie zabrakło również gwiazdora Polskiego Radia **Marka Gaszyńskiego**, który na urodziny Dąbrowskiego przyprowadził swoich gitarzystów.

Podobno tylko ze sfer rządowych poszedł pomruk, iż do swoich tekstów Dąbrowski dobrał muzykę takich tandetnych klezmerów jak Chopin i Stanisław Moniuszko, a całkowicie pominął dzisiejszą chlubę narodu – Zenona Martyniuka. Ale na szczęście wciąż mamy w Polsce swobodę twórczą i jest nadzieja, że za środowe przewinienie Wojciech nie stanie przed jakimkolwiek sądem dyscyplinarnym. Na koniec więc ściskamy jubilatą serdecznie i wyjaśniamy: **75 lat** to nie grzech.



W jubileuszowym koncercie obok Jubilata gościnnie wystąpili:



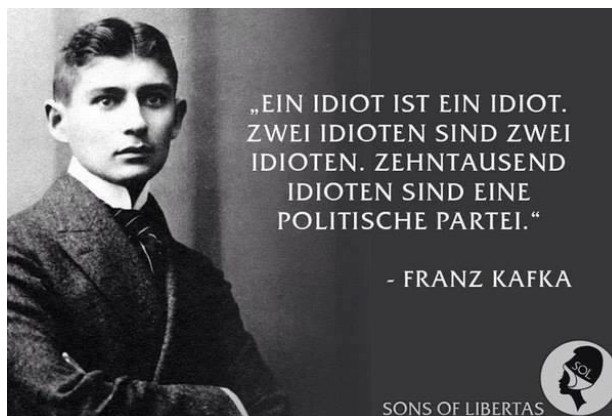
**Maria Anna Adamiak, Maria Czerwińska z zespołem *Chorea Antiqua***



**Zdzisław Słowiński, Marek Gaszyński *Trio***



**Maciej Kłociński i Piotr Dąbrowski**



fragment komedii *Powrót europosła* (uwspółcześnionej wersji *Powrotu posła* Juliana Ursyna Niemcewicza), akt I, scena 6

URSYNOWICZ

Mam coś a propos kawy. W tym roku w Jastarni,  
Latem znanego posła spotkałem w księgarni.  
Chciałbym – mówi – przeczytać coś ambitniejszego.  
Wspomniał coś o procesie, więc mówię do niego:  
Proponuję ci Kafkę. Tym go zaskoczyłem,  
Bo odrzekł całkiem serio: Dziękuję, już piłem.  
Warto przypomnieć Kafkę z takiego bon motu:  
Jeden to tylko jeden, dwóch to dwóch idiotów.  
Sto tysięcy idiotów to już grupa liczna.  
Wiecie co to takiego? Partia polityczna!

PREZES KŁAMCZYŃSKI

Bardzo śmieszne. A której to partii dotyczy?

PANNA KRYSIA (szepcem)

Mówiłam ci. To lewak. Jest bardzo stronnaczy.

URSYNOWICZ

Uderz w stół... Ja niczego nie chcę sugerować.

URSYNOWICZOWA

Pan wybaczy, Prezesie. Mąż lubi żartować.

\*

KŁAMCZYŃSKI (do Pislamskiego na stronie)

Kim jest ten Ursynowicz?

MECENAS PISLAMSKI

To idealista.

Nauczyciel z zawodu. W dodatku artysta.  
Stary harcerz. Społecznik. Pochodzi z Krakowa.

KŁAMCZYŃSKI

Znasz go dobrze?

PISLAMSKI

Od dawna. Tam ze mną studiował.

KŁAMCZYŃSKI

Zawsze był przeciw władzy?

PISLAMSKI

Jest tutaj dość znany.  
Od lat walczy z głupotą i kpi z dobrej zmiany.  
W lokalnym tygodniku zamieszcza satyrę.  
Czasami bardzo ostre. Coś w stylu Jachiry.  
Gotów bronić wolności, prawa, demokracji,  
Lecz politycznych nie ma żadnych aspiracji.  
Nie szkodliwy emeryt, nie mierzy wysoko.  
Nie groźny.

KŁAMCZYŃSKI

Lecz bądź czujny. Miej na niego oko. (...)

**PASSA**  
Kwartalnik Literacki

nr 6 (996), 13 lutego 2020

całość na stronie [www.spotkaniazpiosenka.org](http://www.spotkaniazpiosenka.org)



## GEST LICHOCKIEJ

Gest Lichockiej uznajesz za przejaw pogardy?  
Niesłusznie! Po co chorym przyznawać miliardy?  
Na tępej propagandzie można zyskać więcej,  
Za to chorych powierzyć Najświętszej Paniencie.  
Niepotrzebny nam żaden postęp medycyny!  
Wystarczą nam w szpitalach relikwie Faustyny.

**PASSA**  
Kwartalnik Literacki

nr 7 (997), 20 lutego 2020



Anna Zalewska, po wygraniu plebiscytu czytelników w Wałbrzychu, została nominowana przez *Gazetę Wrocławską* do tytułu *Osobowości Roku* za... reformę edukacji. *Głos Nauczycielski* skwitował to krótko: To nie żart!

## PRAWDA O REFORMIE EDUKACJI

fragment komedii *Powrót europaśta*, akt I. scena 8

(...)

URSYNOWICZ

Przecież to, co obecny rząd zrobił z oświatą,  
To zbrodnia na narodzie. Lecz zapłacą za to!

PISLAMSKI

Cóż takiego się stało?

URSYNOWICZ

Kolejna reforma.

Jest totalną porażką. Ale to jest norma.  
Trzeba niszczenie kraju zacząć od oświaty.

PISLAMSKI

Dlaczego tak uważasz?

URSYNOWICZ

Trochę znam się na tym.

Przeżyłem kilka reform. Aż złość mną telepie.

Każda władza uważa, że zrobi to lepiej.

Niestety, zapomina, że proces kształcenia

Trwa długo i nie można z dnia na dzień go zmieniać.

Nie liczy się zupełnie, że w ten sposób w szkole,

Bardzo łatwo się niszczy dorobek pokoleń.

Lecz któż by się przejmował! Władzy chodzi o to,

By rządzić. Znacznie łatwiej sterować idiotą.

Dlatego znów cenionych, mądrych pedagogów,  
Pozbyto się ze szkoły, zrobiono z nich wrogów.

Są nowe dyrektywy. Minister bezduszny  
Woli niedouczonech i bardziej posłusznych.

Kiedyś za programami stali dydaktycy,  
Badania naukowe, studia, metodycy.

Teraz szkolne programy, zgodnie z zamówieniem,

Pisano na kolanie, więc skąd to zdziwienie,

Że mamy groch z kapustą, ewidentne bzdury?

Liczne zmiany w historii! A jakie lektury!

Kiedyś opowiadania były o Leninie,  
*Soso*, Pawka Morozow. Myślałem, że minie.

A teraz znów to samo. Opadają ręce.

Nowego wodza chwali Rymkiewicz i Wencel.

Kto podpisał programy? Szlag trafia człowieka.

Wstyd ujawnić autorów tych podstaw. MEN zwleka.

Za to będą z religii najlepsze wyniki.

Mamy znacznie mniej godzin chemii i fizyki,  
Geografii, biologii, wszystkich razem wziętych.

Mądrych nam nie potrzeba. Wolimy mieć świętych.

Że jest chaos? Bałagan? Kogo to obchodzi?

Spada jakość kształcenia? Tym lepiej! Nie szkodzi.

Najważniejsza jest zmiana szyldów i pieczętek!

Lecz to ponoć nie koniec, zaledwie początek.

Tylko pani minister zyska na zamęcie:

Znalazła się w nagrodę w europarlamencie.

Myślałem, że gorszego ministra nie znajdą.

I co powiesz? Znaleźli! Taki to nasz grajdoł. (...)

**PASSA**  
KONFERENCJA NAUCZYCIELSKA

nr 9 (999), 6 marca 2020





W szkole w Michałowie na Podlasiu powstaje klasa o specjalności disco polo.

## PIOSENKA W TONACJI PIS-dur

na melodię piosenki *Majteczki w kropeczki* Sławomira Świerzyńskiego (*Bayer Full*, 1995)



1

Gdy sześć lat skończyłeś, do szkoły już czas.  
Michałów zaprasza. W sam raz coś dla mas.  
Piosenki z Podlasia, znad morza i z gór,  
Będziemy śpiewali w tonacji pis-dur.  
Jest tylko dylemat, kto mistrz a kto król?  
Czy Zenka piosenka czy gość z *Bayer Full*?

### Refren:

Piosneczki znad rzeczki, ło ho, ho, ho.  
Ludowe poleczki, ło ho, ho, ho.  
Malańki śpiewniczek, ło ho, ho, ho.  
W nim same są kicze, a no to co?  
Banalne strofeczki dla naszych pań,  
Z najniższej półeczki, to hit bez dwóch zdań.



2

Podobno dziś trzeba jak Sławek mieć gust,  
Gdy mówi Prezydent, miód kapie mu z ust.  
Jak pyłek kwiatowy z warg spijaj ten miód,  
Bierz przykład ze Sławka, a zdarzy się cud.  
Chcesz zrobić karierę, zasłużyć na bis?  
Tańcz w rytm disco polo i głośuj na PiS.

**Refren:** Piosneczki znad rzeczki...

3

Ja lat siedemdziesiąt skończyłem już pięć,  
I pójsę w ślady Sławka od dzisiaj mam chęć.  
Majteczki w kropeczki po prostu chcę skraść.  
Że też na to wcześniej nie mogłem sam wpaść!  
Choć lata minęły i szybko biegł czas,  
Znów wmówię dziewczętom, że to pierwszy raz.

**Refren:** Piosneczki znad rzeczki...

**Coda:** Piosneczki znad rzeczki śpiewajmy na bis.  
Posłuszne owieczki głośują na PiS.

## WIERSZE JUBILEUSZOWE

Za pierwszy tysiąc  
jestem wdzięczny.  
Czekam na numer  
dwutysięczny.

Numer 2000 ukaże się w roku 2040.

### Garść wspomnień

**300**

nr 15 (300), 13 kwietnia 2006

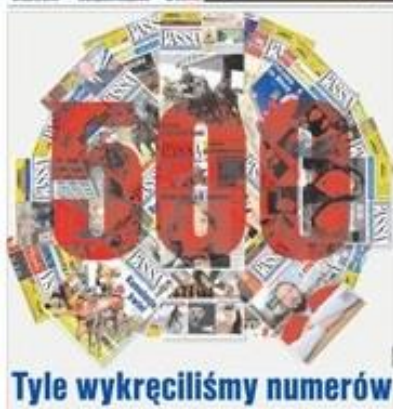
*Passa* wycięła 300 numerów!  
Trzeba to uczcić! Niezły początek!  
Stawiam szampana, trochę likieru.  
Za te 3 setki - 6 pięćdziesiątek.

Czas wypiąć du-mnie pierś do orderów!  
Chwila podniosła i uroczysta.  
Proszę o nową setkę... numerów.  
O dwie, trzy setki... Jeszcze raz... **300**.

**400**

nr 13 (400), 3 kwietnia 2008

Zwykle żartuję. Dziś na serio:  
Stawiam rakiję, dwie WZ-ki  
I informuję z galanterią,  
Że za was piję cztery setki.



**500**

nr 11 (500), 18 marca 2010

Dziś komplementom nie będzie końca.  
Już tylko 10 lat do tysiąca!  
Przyjmijcie zatem laurowe wieńce  
Za markę w mediach. Nie dla gawiedzi!  
Gratulujemy! Jeszcze raz **500!**  
Bratniej redakcji życzą *Sąsiedzi*.

**600**

nr 10 (600), 8 marca 2012

### SZEJSET czyli DWA RAZY CZYSTA!

Jakby tu uczcić wasz jubileusz?  
Ubrałem smoking, modny kapelusz,  
Myślałem: przyjdę, zrobię owację,  
Przygotowałem sobie orację.  
Bardzo starannie dobrałem słowa.  
Dostojna mowa była gotowa.  
Chciałem tekst wysłać, siadam do kompa,  
Taka okazja! Niech będzie pompa!

Siedzę na fejsie, pacze i pacze,  
Że dziś się mówi całkiem inaczej.  
Kto by dziś słuchał starego zrzędy?  
Czeba nadażać, czeba być trendy.  
Powiem wytwornie, nic nie zrozumio,  
Więc się przyłanczam, do tych co szumio,  
Co tak wołajo i głośno krzyczno,  
I po nowemu dobrze wam życzo.

Tak czymać, Miszczu! Już po czynastej.  
Czeba się napić! Nie czeba ciastek.  
Choć językowe straszno potworki,  
Niech od szampana szczelajko korki!  
Na zdrowie! Życzeń jest długa lista!  
Szejset numerów! Dwa razy czysta!  
Za dobrą passę! Tak świętowałem!  
Jeszcze raz czysta! Aśnaebaem!

**700**

nr 11 (700), 20 marca 2014

To nie do wiary, *Passo*, że już  
Obchodzisz siódmy jubileusz!  
Dopiero co był numer pierwszy,  
Dziś – siedemsetny - czci ten wierszyk.

Gdy się, jak zwykle, zjawisz w czwartek,  
Nie będzie wprost wiwatom końca!  
*Passo!* Sto lat! *Eviva l'arte!*  
Już coraz bliżej do tysiąca!

I właśnie dziś dotarło do mnie,  
Że nie świętujesz, *Passo*, sama!  
Ja też! Bo przyznam się nieskromnie:  
10 lat goszczę na twych łamach.

To antidotum jest na nudę:  
Co tydzień z *Passą* - *MKWD*.  
Drukujesz mnie, to twoja strata,  
Masz teraz brata-jubilita.

Świat kręci się, *Eppur si muove*,  
My z nim, jak twierdził Galileusz,  
Więc ja już dziś zachodzę w głowę,  
Jak czcić następny jubileusz?



**800**

nr 10 (800), 10 marca 2016

800 wydań! Możemy przysiąc,  
Za 4 lata będzie już 1000.  
Przyznajcie sami co lepsze dla nas:  
Czy dobra *Passa*, czy dobra zmiana?

**900**

nr 8 (900), 1 marca 2018

*Passa* mnie wpędzi w alkoholizm!  
Znow jest okazja. Szef pozwoli?  
Muszę to uczcić! Pretekst świetny:  
Dziś wyszedł numer dziewięćsetny!

Przygotowałem gin i tonik.  
Naczelny chyba nie zabroni?  
Trzeba to oblać! Na bok stresy!  
Pora na toast! Za sukcesy!

Zaraz upiję się z radości,  
Że *Passa* u mnie od lat gości,  
W dodatku wkrótce, z końcem kwietnia,  
Panna już będzie pełnoletnia!

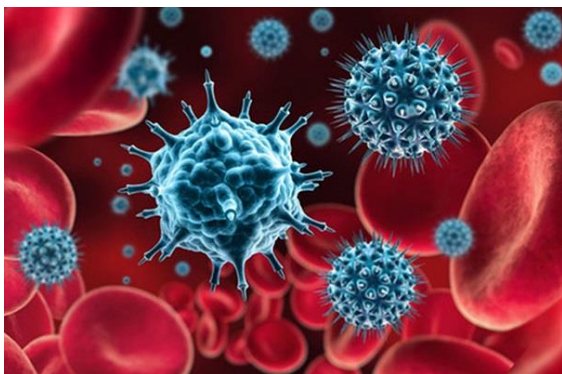
Jak się nie napić? Jest zaszczytem  
Wzniesić pierwszy toast za *Passmitę*.  
Wlać szklanek rumu do *Earl greya*  
Za Porębskiego i Kondejka,

I choć już ciut ciut się zataczam,  
Jakże nie wypić za Derkacza?  
Za redaktora Mirońskiego...  
Świętujmy razem na całego!

Tradycja stara, od Sumerów.  
Setka za każde sto numerów.  
Stąd się wydłuża drinków lista:  
Za dwieście – dwa, a trzy za trzysta...

Taka zasada, przyznam chytra.  
Pięćset numerów - to pół litra!  
600 numerów – setek sześć.  
Kolejny toast trzeba wzniesić.

Za siedem, osiem, dziewięć setek...  
A za dwa lata? Nowy pretekst:  
Okragły tysiąc. Będzie hit.  
Przyjdzie obalić cały litr!



## KORONAWIRUS? WOLA BOSKA

Wezwał Bóg Ojciec swego syna  
I tak rozmowę z nim zaczyna:  
- Na Ziemi, synu, źle się dzieje,  
Rządzą oszuści i złodzieje,  
Tworzą się mafie, różne sekty,  
Sam widzisz jakie są efekty.  
Głupiec przy władzy jest pupilkiem,  
A człowiek człowiekowi wilkiem.

Co gorsze, dla mych sług w kościele  
Bożyszczem stał się złoty cielec.  
I choć to może myśl szalona,  
Najbardziej liczy się mamona,  
A zamiast tajemnicy wiary,  
Królują euro i dolary.  
Kupczą w świątyniach wbrew mej woli,  
Twierdząc, że na to Bóg pozwolił.

Twardo trzymają sztamę z władzą,  
A raz zdobytej nie oddadzą.  
I dowiedziałem się przed chwilą,  
Że pobbłażają pedofilom.  
Wiernym wciskają różne cuda,  
A to jest kłamstwo i obłuda,  
Więc skoro jestem już przy głosie,  
Chciałbym im nieco dać po nosie.

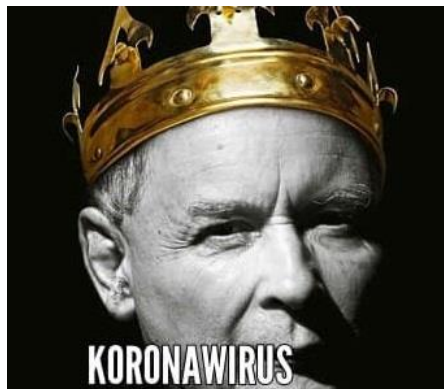
Jak ich przywołać do porządku?  
Mam znów zaczynać od początku?  
Przegonić z raju, zesłać potop?  
Mam dość! Do diabła z tą robotą!  
Sam nie wiem co mam zrobić teraz?  
Była już dżuma i cholera,  
Wojen ze sto, egipska plaga,  
Na giełdzie krach... Nic nie pomaga!

Wymyśl coś - prosi Bóg Jezusa.  
- Ześlij im koronawirusa!  
Gdy rządzi nimi jakiś czubek,  
Trzeba wystawić ich na próbę.  
Taka pokuta za ich grzechy,  
Może wyzwolić dobre cechy.  
- To niezła myśl! Masz Synu rację!  
Trzeba przywrócić demokrację.

Najlepiej będzie zacząć w Chinach,  
Niech tam pandemia się zaczyna.  
Można zarazić przy okazji  
Kilka dość dużych krajów w Azji.  
I do Europy przywlec z USA  
Jakiegoś koronawirusa.

Szybko załatwi się Macrona,  
W Anglii pokona się Johnsona,  
Z New Yorku wprost z Wall Street i SoHo,  
Można podrzucić trochę Włochom.  
Żeby ukrócić rozpamiętanie,  
Wirus się przyda w Watykanie.  
Gdy uda się zarazić Trumpa,  
Na Kremlu się poleje szampan.

Jest jeszcze jeden kraj znad Wisły.  
I z nim jest problem. Masz pomysły?  
Tam już panuje jeden świrus  
Groźniejszy niż koronawirus.  
Zaraził ponad pięć milionów!  
I nie zamierza spuszczać z tonu.  
Podzielił naród, ciągle szczuje,  
Przez niego rządzą różne szuje.



Szerzą się kłamstwa i fake newsy,  
Rozprzestrzeniają jak wirusy.  
Jad nienawiści kraj zaraza,  
Historia ciągle się powtarza!  
Czcza go jak Boga, niech ja skonam!  
Po nocach śni mu się korona,  
Więc muszę zrobić mu psikusa,  
Zsyłając koronawirusa.

Nie dajmy sobie dmuchać w kaszę.  
To tchórz, więc trochę go postraszę.  
Niech się w tym czasie lepiej schowa.  
Uciszę go, w tym moja głowa!  
Rządzą tam straszne pataluchy,  
Będziemy ubaw mieć po pachy.

Tu Pan Bóg nieco zasepiony  
Rzekł: To ma swoje dobre strony.  
Lud w trudnych chwilach się jednoczy,  
Niech ludziom się otworzą oczy.  
Będą ofiary... Żal owieczki,  
Lecz gra jest chyba warta świeczki.  
To dzielny naród, wolność ceni,  
Potrafi w sobie zło wyplenić.

Dobro zwycięży, wyda ziarno  
Zwyczajną ludzką solidarność,  
Życzliwość, pomoc, czas dla bliskich,  
Ustąpi zło z pobudek niskich.  
Nie trać nadziei! To myśl święta,  
Że świat się jeszcze opamięta.  
Wracam na Ziemię. Spełnię rozkaz.  
I niech się dzieje wola boska.

PASSA

nr 11 (1001), 19 marca 2020

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 600 630 952

mail: [wojdabrowski@onet.eu](mailto:wojdabrowski@onet.eu), [www.spotkaniapiosenka.org](http://www.spotkaniapiosenka.org)

Następny numer (110) ukaże się 6 maja 2020 (5850 dni pw. do UE)